Kolędy, Kiej gruchnęło

1. Kiej gruchnęło w judzkiej ziemi
że się Bóg narodził
kto miał oczy ku patrzeniu
do szopy przychodził.
2. Jeden tylko brzydki Herod
skrył się w swoim domu
targał brodę i nóż w garści
ostrzył po kryjomu.
3. Ale inni w sercu czyści
dobrą mieli minę
I wesoło do Betlejem
szli witać Dziedzinę.
4. Kiej już przyszli do stajenki
I stanęli kołem
klękli kornie I na progu
uderzyli czołem.
5. Potem każdy u stóp Pana
składał swoje dary
szczerozłotą swą koronę
zdjął z głowy Król stary.
6. Krakus piórko z rogatywki
I kółeczko z pasa
szlachcic Panu na harmonii
zagrał obertasa.
7. Lecz najbardziej stary Jakub
wyszedł z tej gromadki
bo dał Panu zawinięte
w serwetce opłatki.
8. Przełam Jezu z Twoim ludem
ten opłatek biały
Tak najpiękniej doń przemówił
przez łzy co kapały.
9. Tak się działo przed wiekami
w tej boskiej stajence
miał Ci naród z czego dawać
bo miał pełne ręce
10. A dziś z biedy aż się kurczy
I zębami zgrzyta
dałby Panu a nie może
bo goły i kwita.
11. Więc cóż Tobie Boże Dziecię
dziś w ofierze damy
Gdy, prócz Serca co Cię kocha
Nic więcej nie mamy.
12. Sam więc wybierz z jego głębi
co jest godne Ciebie
I tym sercem bądź pochwalon
na ziemi i w niebie.